

Sygnatura akt I Ca 109/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz
Sędziowie:	SO Maria Woźniak, SO Andrzej Witka-Jeżewski (sprawozdawca)
Protokolant:	st. prot. sąd. K. Domańska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2013 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko W. K.

o eksmisję

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 22 stycznia 2013r. , sygnatura akt I C 1362/12

1. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w sentencji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w punkcie 2 (drugim) w miejsce błędnie wpisanego „od pozwanej J. S. na rzecz powoda W. K.” wpisuje prawidłowo: „od powódki J. S. na rzecz pozwanego W. K.”;
2. oddala apelację;
3. zasądza od powódki J. S. na rzecz pozwanego W. K. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję;

SSO Maria Woźniak SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Andrzej Witka-Jeżewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział I Cywilny w dniu 15 stycznia 2013 r., w sprawie z powództwa J. S. przeciwko W. K. o eksmisję, oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz powoda kwotę 137 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Strony były małżeństwem od 25.06.1982 r. do 13.12.2011 r. Sąd Okręgowy we Włocławku wyrokiem z dnia 11.10.2011 r. rozwiązał ich związek małżeński. Sąd ten uregulował też sposób korzystania przez strony ze wspólnego mieszkania położonego we W. przy ulicy (...). Pozwany miał zajmować średni pokój, powódka pokój największy i najmniejszy, natomiast kuchnię, łazienkę i przedpokój strony miały zajmować wspólnie.

Przed rozwodem strony były skonfliktowane. W sierpniu 2008 r. powódka została przyjęta do Oddziału Chorób Wewnętrznych we W. w związku z próbą samobójczą. Rozpoznano także zatrucie lekami, i zaburzenia depresyjne. Zalecono zgłoszenie do (...). W dniu 26.08.2008 r. Zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności wydał orzeczenie o niepełnosprawności powódki w stopniu umiarkowanym. W listopadzie 2009 r. pozwany uderzył powódkę. W dniu 27 i 28 października 2011 r. pozwany groził powódce pozbawieniem życia. Za te czyny wyrokiem Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 25.04.2012 r. skazany został na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności.

W dniu 21.11.2011 strony zawarły notarialną umowę o ustanowieniu rozdzielności majątkowej oraz umowę o podziale majątku. Powódka otrzymała na własność prawo do lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ulicy (...). Zobowiązała się dokonać spłaty pozwanego po sprzedaży w/w lokalu mieszkalnego, w wysokości 80.000 zł, nie później niż w terminie 3 miesięcy licząc od dnia zawarcia umowy i w związku z tym poddała się egzekucji. Powódka nie spłaciła pozwanego.

W dniu 27.05.2012 r. powódka zgłosiła policji, że pozwany usiłował ją uderzyć. Postanowieniem z 27.07.2012 r. umorzono postępowanie przeciwko pozwanemu podejrzanemu o to, że groził powódce pozbawieniem życia, wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia zarzucanego mu czynu. Prokurator Rejonowy we Włocławku zarządził o odmowie przyjęcia zażalenia powódki na postanowienie o umorzeniu dochodzenia. Po zajęciu z dnia 27.05.2012 r. pozwany opuścił mieszkanie zatrzymując do niego klucz.

Do mieszkania przychodził średnio raz w miesiącu. W „średnim” pokoju ma rzeczy osobiste. Pokój ten w czasie jego nieobecności jest zamknięty. Pozwany otrzymuje dofinansowanie do „średniego” pokoju, płatne przez ośrodek pomocy społecznej. W mieszkaniu jest nadal zameldowany.

W dniu 23.06.2012 r. powódka zgłosiła uszkodzenie przez pozwanego drzwi wejściowych. Prokurator Rejonowy w W. w dniu 01.08.2012 r. zatwierdził postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec braku znamion czynu zabronionego. Sąd Rejonowy we Włocławku postanowieniem z dnia 16.10.2012 r. nie uwzględnił zażalenia powódki i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Sąd uznał, że pozwany wchodząc do mieszkania nie działał z zamiarem zniszczenia drzwi, tylko podjął działania w celu wejścia do mieszkania. Pozwany uszkodził drzwi przy próbie wejścia do mieszkania, gdyż posiadane przez niego klucze nie otwierały zamków. Wszedł do mieszkania po uprzednim powiadomieniu policji.

Po opuszczeniu mieszkania przez pozwanego kontakt między stronami jest sporadyczny. Pozwany jest zarejestrowany jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Utrzymuje się z prac dorywczych. Pozwany ma klucz do piwnicy. Toczy się postępowanie egzekucyjne z wniosku pozwanego dotyczące egzekucji z prawa do lokalu powódki. Pierwsza licytacja nie doszła do skutku z braku chętnych.

Zdaniem Sądu I instancji roszczenie powódki jest niezasadne. W oparciu o ustalony stan faktyczny Sąd ten przyjął że strony łączyła umowa użyczenia lokalu. Użyczenie to powstało z chwilą, gdy strony dokonały umownego podziału majątku wspólnego w ramach którego powódce przypadło prawo do lokalu, w którym pozwany miał nadal zamieszkiwać, do czasu otrzymania od powódki spłaty jego udziału w majątku wspólnym. Termin zapłaty zakreślony w umowie upłynął bezskutecznie. Nie oznacza to, że pozwany utracił wtedy prawo do zamieszkiwania w lokalu. Treść stosunku użyczenia, a zarazem jego społeczno-gospodarcza funkcja, sprowadzają się do przysporzenia przez użyczającego korzyści biorącemu w użyczenie. Motywy takiego użyczenia mogą być różne. W niniejszej sprawie wynikały z konieczności zapewnienia lokalu pozwanemu do czasu uzyskania spłaty.

Sąd Rejonowy wskazał, że nie ulega wątpliwości, że umowa użyczenia może zostać zakończona wcześniej, nawet gdy zawarta jest na czas nieoznaczony. Powołał treść art. 716 k.c. Jednak w stanie faktycznym sprawy nie zaistniały przesłanki określone w w/w przepisie. Do sytuacji konfliktowych dochodziło do końca maja 2012 r., kiedy to pozwany opuścił mieszkanie. Po tym fakcie między stronami nie dochodzi do bezpośrednich kontaktów. Tym samym nie zaistniały przesłanki do wypowiedzenia umowy, bowiem nie mogło być mowy o niewłaściwym używaniu rzeczy.

Ustalenia stanu faktycznego Sąd I instancji oparł na dowodach z dokumentów i zeznaniach stron. Sąd dał wiarę zeznaniom powódki z wyjątkiem tego, że pozwany ciągle kieruje przeciwko niej groźby i grozi pozbawieniem życia. Użycie zwrotu ciągle sugerowało, że groźby mają miejsce nadal. Takie okoliczności nie zostały przez powódkę udowodnione.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy powództwo oddalił na podstawie art. 222 k.c. w zw. z art. 251 k.c. w zw. z art. 716 k.c. a contrario. O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację **od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 22.01.2013r. wniosła powódka. Zaskarżyła go** w całości, wniosła o jego zmianę i uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych za I i II instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sądowi Rejonowemu zarzuciła

I. naruszenie prawa materialnego, w szczególności:

- art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 21.06.2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego (tj. Dz.U. z 2005r. Nr 31, poz. 266 ze zm.) poprzez nie zastosowanie tego przepisu;
- art. 716 k.c. poprzez jego błędną wykładnię,

II. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wydane orzeczenie, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

W uzasadnieniu apelacji powódka twierdziła, że orzeczenie Sądu I instancji zostało wydane z naruszeniem prawa i jest niesprawiedliwe, narażające powódkę na życie w ciągłym strachu, w ciągłym napięciu, w stresie, w oczekiwaniu czy pozwany znowu pojawi się pijany jak od lat i urządzi awanturę, czy znowu będzie używał przemocy w stosunku do powódki. To, że pozwany przez okres 7 miesięcy nie wywołał żadnej awantury i nie niszczył w tym okresie lokalu powódki wcale nie wynika z tego, że zmienił swój charakter i że jest już spokojnym, statecznym człowiekiem, ale tylko z tego, że wyrokiem karnym z dnia 25.04.2012 roku został skazany na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności za to, że kilkakrotnie pobił powódkę, groził powódce pozbawienia życia. Gdyby pozwany dopuścił następnych awantur czy też pobił powódkę, to prawdopodobnie działając w recydywie zostałby skazany na bezwzględna karę pozbawienia wolności.

Zdaniem powódki Sąd I inst. zupełnie pominął, że poprzez sam fakt, że pozwany ma klucze i przychodzi do mieszkania powódki kiedy chce i o każdej porze dnia i nocy to dalej się znęca psychicznie nad powódką, zmuszając ją do życia w ciągłym strachu. Nadto pozwanemu wcale nie jest potrzebny pokój w lokalu powódki, ponieważ zamieszkuje i nocuje gdzieś indziej. Według powódki zarówno art. 716 k.c. jaki i art. 13 ust. 2 ustawy o ochronie lokatorów nie wymagają aby naruszenia czy to umowy użyczenia czy też porządku domowego były powtarzalne. Przepisy te mają zastosowania nawet w przypadku jednorazowego rażącego zachowania się danej osoby.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja, jako bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd II instancji przyjmuje z własne, z tym jednak odmiennym ustaleniem, opartym o dowody przedstawione przez powódkę i ocenione przez Sąd Rejonowy, że po dacie zawarcia umowy użyczenia pozwany nie

wykraczał w sposób rażący lub uporczywy przeciwko porządkowi domowemu i nie czynił uciążliwym korzystanie z mieszkania przez powódkę lub właścicieli innych lokali w budynku położonym przy ul. (...).

Zarzuty apelacji odnoszą się przede wszystkim do dokonanej (zdaniem skarżącej) z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. oceny dowodów i błędnego w jej rezultacie ustalenia, iż pozwany nie wywoływał awantur, nie groził powódce fizycznie i psychicznie. Powódka w szczególności twierdziła, że nawet, jeżeli nie dochodziło do awantur wywołanych przez pozwanego, to sam fakt, że pozwany ma klucze do mieszkania powódki i przychodzi do tego mieszkania kiedy chce i o każdej porze dnia i nocy to „dalej się znęca psychicznie nad powódką, zmuszając ją do życia w ciągłym strachu”.

Zdaniem Sądu II instancji powódka nie wykazała w apelacji aby Sąd Rejonowy dokonał oceny wiarygodności i mocy dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Nie wskazała jakie zasady doświadczenia życiowego czy reguły logicznego myślenia zostały przez ten Sąd pominięte lub naruszone. Nie wykazała też braku logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami i nie wskazała które wnioski Sądu wykraczają poza schematy logiki formalnej (por. wyrok SN z 27.09.2002, II CKN 817/00, wyrok SN z dnia 27.09.2002 r. IV CKN 1316/00). Zarzut naruszenia wskazanego przepisu jest więc gołosłowny i nie zasługuje na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie powódka nie wykazała, iż pozwany – po dacie zawarcia umowy użyczenia - w sposób rażący lub uporczywy wykraczał przeciwko porządkowi domowemu. Potwierdzają to decyzje Prokuratury Rejonowej w. W.i Sądu Rejonowego we Włocławku w sprawie II Kp 620/12 (6 Ds. 768/12), gdzie odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie zniszczenia drzwi wejściowych, przyjmując, że pozwany nie działał z zamiarem zniszczenia, a podjął działania w celu wejścia do mieszkania i w sprawie 6 Ds. 529/12 Prokuratury Rejonowej w. W., gdzie umorzono dochodzenie wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przez pozwanego zarzucanego mu czynu.

Ciężar dowodu obciążał w sprawie powódkę (art. 6 k.c.). Na marginesie wskazać należy, że fakt posiadania przez pozwanego kluczy do mieszkania uzasadniony jest posiadaniem przez niego do tego prawa, które strony określiły wspólnie, zawierając umowę użyczenia.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, iż okoliczności zamieszkania pozwanego w mieszkaniu powódki należy oceniać na gruncie przepisów regulujących stosunek użyczenia (art. 710 k.c.). Zgodnie z treścią art. 710 k.c. przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nie oznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy. Nie jest to zresztą przez stronę powodową kwestionowane. Jak wynika z opisanego stanu faktycznego zawarta została przez strony, w formie ustnej, umowa użyczenia lokalu mieszkalnego. Umowa ta została zawarta na czas oznaczony – do dnia spłaty przez powódkę powoda, nie ma bowiem przeszkód do zastrzeżenia w umowie warunku połączonego z terminem. Elementy tej umowy określone zostały w umowie sporządzonej w formie aktu notarialnego w dniu 21 listopada 2011 r. – o ustanowienie małżeńskiej rozdzielności majątkowej i o podział majątku wspólnego – gdzie strony ustaliły, że powódka otrzymuje do swojego majątku osobistego spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...) nr 27 z obowiązkiem spłaty pozwanego kwotą 80.000 zł. Wydanie lokalu w posiadanie powódce miało nastąpić w terminie 3 miesięcy licząc od dnia zawarcia umowy, lecz po spłacie W. K. (§ 5 umowy, k. 10 akt, zeznania powódki, k.34 v). Umowa ta była konsekwencją wyroku z 11 października 2011 r., którym rozwiązane zostało przez rozwód małżeństwo stron. W wyroku tym Sąd Okręgowy we Włocławku uregulował też sposób korzystania przez strony ze wspólnego mieszkania. Powódka nie spłaciła pozwanego, toczy się postępowanie egzekucyjne.

Zgodnie z art. 716 k.c. użyczenie można wypowiedzieć. Z treści tego przepisu wynika, że jeżeli biorący używa rzeczy w sposób sprzeczny z umową albo z właściwościami lub z przeznaczeniem rzeczy, jeżeli powierza rzecz innej osobie nie będąc do tego upoważniony przez umowę ani zmuszony przez okoliczności, albo jeżeli rzecz stanie się potrzebna użyczającemu z powodów nie przewidzianych w chwili zawarcia umowy, użyczający może żądać zwrotu rzeczy, chociażby umowa była zawarta na czas oznaczony. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny stanu faktycznego w kontekście wskazanego wyżej przepisu. Ocenę tę Sąd Okręgowy podziela i nie ma potrzeby ponownie jej przytaczać. Należy wskazać, że powódka nie udowodniła, że rzecz stała się jej potrzebna z powodów nie przewidzianych w dacie

zawarcia umowy. Uzasadniała jedynie, że pozwany jej zagraża, że stosuje wobec niej przemoc fizyczną i psychiczną. Taka przemoc po dacie zawarcia umowy użyczenia nie miała miejsca. Ocena materiału dowodowego przedstawionego przez powódkę przesądza o braku zasadności zarzutów naruszenia art. 716 k.c. i art. 13 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Pomimo tego, że ten ostatni przepis nie został przez Sąd Rejonowy powołany, to z treści uzasadnienia wynika, że Sąd I instancji poddał ocenie przesłanki uzasadniające jego ew. zastosowanie.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację oddalono. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 10.1 w zw. z § 13.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. W punkcie 1 sprostowano oczywistą omyłkę pisarską w wyroku Sądu Rejonowego, na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c.

SSO Maria Woźniak SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Andrzej Witka-Jeżewski

(...)

(...)

(...)

1. (...)(...)

2. (...)

3. (...)

(...)